

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w toku postępowania i ujawniony materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 września 2017 roku J. A. (1) kierowała samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) i około godziny 13.50 wracała z P. do miejsca swojego zamieszkania we wsi G.. Razem z nią w samochodzie znajdowało się dwóch pasażerów. Jej córka M. K. – siedząca w fotelu obok kierowcy oraz jej chłopak T. C. – siedzący na tylnej kanapie pojazdu. Natężenie ruchu było wówczas nieduże, a warunki atmosferyczne dobre. J. A. (1) prowadząc swój pojazd poruszała się z prędkością 70 – 80 km/h. Na odcinku drogi (...) N - pomiędzy miejscowością R., a miejscowością Ł. – za kierującą pojazdem marki O. J. A. (1), poruszał się inny pojazd, V. (...) o nr rej. (...) – kierowany przez W. K.. Z uwagi na prosty odcinek drogi kierowca ten postanowił wyprzedzić samochód O. (...). Zasygnalizował ten manewr, po czym rozpoczął wyprzedzanie O. (...). J. A. (1) nie zauważyła tego manewru jaki rozpoczął pojazd jadący za nią. W tym momencie spojrzała bowiem na siedzącą obok niej córkę i przez moment, nie obserwowała sytuacji na drodze. Kiedy odwróciła się w swoją lewą stronę i spostrzegła wyprzedzające ją auto wystraszyła się. W konsekwencji, w wyniku niezachowania należytej ostrożności, straciła panowanie nad pojazdem i przekraczając oś jezdni, uderzyła w prawy tył wyprzedzającego ją jeszcze w tym momencie samochodu osobowego V. (...) o nr rej. (...). Następnie zjechała na lewe pobocze drogi, uderzając w dwa przydrożne drzewa i powodując wywrócenie się pojazdu na dach.

Wskutek tego zdarzenia pasażerowie samochodu osobowego marki O. (...), kierowanego przez J. A. (1) doznali obrażeń ciała. Mianowicie T. C. doznał wieloodłamowego złamania dwóch kręgów piersiowych – dziewiątego i dwunastego oraz średnio rozległych, wielomiejscowych stłuczeń ciała, które to obrażenia spowodowały u niego naruszenie prawidłowych czynności kręgosłupa i narządu ruchu na czas przekraczający dni siedem, tj. około 3-4 miesiące. Natomiast M. K. doznała średnio rozległych wielomiejscowych stłuczeń ciała, zwłaszcza głowy i szyi, które to obrażenia spowodowały u niej naruszenie prawidłowych czynności kręgosłupa szyjnego na czas przekraczający dni siedem, tj. około 2-3 tygodni.

J. A. (2), podczas prowadzenia pojazdu O. (...) o nr rej. (...) w dniu zdarzenia - 11 czerwca 2017 roku - była trzeźwa.

(dowód: wyjaśnienia podejrzanej J. A. (1) k. 34v-35, zeznania świadków: W. K. k. 21v-22, T. C. k. 24v-25, M. K. k. 28v-29, protokół oględzin miejsca wypadku k. 6-7, szkic miejsca wypadku k. 8, k. 9, protokół oględzin pojazdu V. (...) k. 2-3, protokół oględzin pojazdu O. (...) k. 4-5, protokół badania trzeźwości J. A. (1) k. 11, opinia sądowo - lekarska k. 19)

J. A. (1) przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w dniu 11 czerwca 2017 roku na prośbę córki M. K. i jej chłopaka T. C., pojechali do P. na lody. Wracali do domu przed godziną 14:00, drogą prowadząca przez miejscowości R. i Ł.. J. A. (1) kierowała samochodem osobowym marki O. (...), należącym do jej syna. Chyba na prostym odcinku drogi, przed miejscowością Ł. gm. P. – jechała z prędkością około 80 km/h. Dalej oskarżona wyjaśniła, i nie widziała wyprzedzającego ją samochodu, ponieważ w tym momencie spojrzała na siedzącą obok niej córkę. Kiedy odwróciła się w lewą stronę to się wystraszyła i spanikowała. Nie wiedziała jakie dokładnie ruchy wykonała, ale straciła panowanie nad samochodem. Nie mogła opanować samochodu. W tamtym miejscu była bardzo nierówna droga. Próbowała nie uderzyć w drzewo. Nie pamiętała, co się dalej wydarzyło. Ocknęła się, kiedy samochód leżał w rowie na dachu. Następnie oskarżona wyjaśniła, iż nie chciała spowodować wypadku, zawsze stara się ostrożnie jeździć.

(dowód: wyjaśnienia J. A. (1) k. 34v-35)

J. A. (2) jest panną, matką trójki dzieci w wieku 17, 22 i 23 lat. Na jej utrzymaniu pozostaje jedno dziecko. Mieszka we wsi G. gm. W. (...), pracuje w charakterze dojarki w (...). Z tytułu wykonywanej pracy otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2000 złotych miesięcznie. Jest osobą niekaraną.

(dowód: dane o podejrzaney k. 36, informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 38)

Sąd zważył co następuje:

Na tle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zarówno wina oskarżonej jak i okoliczności popełnienia zarzucanego jej czynu nie budzą wątpliwości.

Czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie, Sąd za wiarygodne uznał wszystkie dowodowy przedstawione przez oskarżyciela publicznego – tak o charakterze osobowym, jak i nieosobowym. Cały bowiem materiał dowodowy wzajemnie się uzupełniał i łącznie stworzył przekonujący i rzeczywisty obraz zdarzenia – wypadku drogowego – do którego doszło w dniu 11 czerwca 2017 roku, na drodze (...) N - pomiędzy miejscowością R., a miejscowością Ł.. Szczerze i rzeczowo na temat okolicznościach zdarzenia relację swoją przedstawiła J. A. (1) – dokładnie, tak jak zdarzenie to zapamiętała – wskazując przede wszystkim na swoje zachowanie jako kierowcy oraz podjęte przez nią manewry, a które w konsekwencji doprowadziły do zjechania jej pojazdu na lewy pas ruchu i uderzenia przez samochód w stojące na poboczu drzewa i ostatecznie zakończyły się dachowaniem pojazdu. Przyznając się do spowodowania tego wypadku wyjaśniła, iż wystraszyła się wyprzedzającego ją pojazdu i spanikowała. Tak złożone przez oskarżoną wyjaśnienia Sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem były spójne i logiczne, a ponadto korespondujące tak z zeznaniami świadka W. K. jak i pozostałych świadków T. C. i M. K.. Wskazani świadkowie – każdy ze swojej perspektywy - opisali okoliczności przedmiotowego wypadku – wskazując, iż doszło do niego chwilę po tym jak zakończony został manewr wyprzedzania pojazdu O. (...) – przez pojazd V. (...). W. K. zeznał, iż widział we wstecznym lusterku jak kierowca pojazdu O. (...) stracił panowanie nad nim, po czym zniknął z pola jego widzenia. Natomiast świadkowie T. C. i M. K. wskazali, iż w momencie wyprzedzenia ich pojazdu doszło chyba do otarcia się pojazdu O. z tyłem samochodu V., po czym J. A. (1) straciła panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem. W rezultacie auto przemieszczało się z jednej na drugą stronę jezdni, uderzyło w dwa drzewa i przewróciło się na dach.

Wobec całkowitej zbieżności w składnych przez przywołanych powyżej świadków relacjach Sąd pozytywnie je ocenił, uznając je za wiarygodne. Każdy ze świadków zeznawał szczerze, a ich twierdzenia wzajemnie się uzupełniały. Pomimo tego, iż każdy z nich zdarzenie obserwował z innej perspektywy, to w treści złożonych przez nich zeznań Sąd nie dopatrzył się żadnych rozbieżności w zakresie okoliczności przedmiotowego wypadku.

Za wiarygodne Sąd uznał następnie zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody o charakterze nieosobowym - w postaci protokołu oględzin miejsca wypadku k. 6-7, szkicu miejsca wypadku k. 8, k. 9, protokołu oględzin pojazdu V. (...) k. 2-3, protokołu oględzin pojazdu O. (...) k. 4-5 oraz protokołu badania trzeźwości J. A. (1) k. 11, albowiem zostały on sporządzone przez bezstronnych funkcjonariuszy policji, w ramach wykonywanych przez nich czynności służbowych prowadzonego postępowania, a ponadto ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron.

Za w pełni przydatną dla przedmiotowego postępowania sąd uznał również opinię sądowo – lekarską, stwierdzającą obrażenia jakich doznali pasażerowie pojazdu O. (...). Mianowicie T. C. doznał wieloodłamowego złamania dwóch kręgów piersiowych – dziewiątego i dwunastego oraz średnio rozległych, wielomiejscowych stłuczeń ciała, które to obrażenia spowodowały u niego naruszenie prawidłowych czynności kręgosłupa i narządu ruchu na czas przekraczający dni siedem, tj. około 3-4 miesiące. Natomiast M. K. doznała średnio rozległych wielomiejscowych stłuczeń ciała, zwłaszcza głowy i szyi, które to obrażenia spowodowały u niej naruszenie prawidłowych czynności kręgosłupa szyjnego na czas przekraczający dni siedem, tj. około 2-3 tygodni. Za wiarygodnością treści opinii przemawia fakt, iż została ona sporządzona w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację medyczną dotyczącą obu pokrzywdzonych, przez biegłego lekarza sądowego, zgodnie z najlepszą wiedzą medyczną. Opinia ta ponadto jest logiczna i przekonująca oraz pozbawiona wewnętrznych sprzeczności.

Reasumując, stwierdzić należy, iż w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, a na jego podstawie o przytoczone powyżej rozważania, zasadnie przypisano J. A. (1) popełnienie przestępstwa opisanego w art. 177 § 1 kk.

Podlega bowiem odpowiedzialności z art. 177 § 1 kk ten, kto naruszając chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała powyżej dni 7.

Na gruncie przedmiotowej sprawy, Sąd uznał, iż bez wątplenia J. A. (1) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym – opisane w art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 cytowanej ustawy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Natomiast zgodnie z art. 16 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym - kierującego pojazdem obowiązuje ruch prawostronny. Kierujący pojazdem, korzystając z drogi dwujezdniowej, jest obowiązany jechać po prawej jezdni (...).

Przez należyłą ostrożność należy rozumieć zwykle takie zachowanie uczestników ruchu, które uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności wyłącza a w każdym razie minimalizuje zagrożenie bezpieczeństwa ruchu. Niezachowanie należytej ostrożności przyjmuje zazwyczaj postać nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Uczestnik ruchu winien kierować się, oprócz przepisów ruchu, także zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych. Co się z tym wiąże winien również obserwować drogę po której się porusza, by żadna zmieniająca się na drodze sytuacja kierującego nie zaskoczyła. Niestety do zasady tej nie zastosowała się J. A. (1), która rozproszyła swoją uwagę zwracając się do pasażera swojego pojazdu. Wskutek czego przestała obserwować drogę i nie zauważyła wyprzedzającego ją pojazdu, po czym gdy spojrzała w lewo wystraszyła się tego auta, spanikowała, a w konsekwencji straciła panowanie nad pojazdem. Zjechała na lewy pas ruchu, wjeżdżając na pobocze, gdzie uderzyła pojazdem w dwa drzewa, a następnie auto dachowało i zatrzymało się w przydrożnym rowie.

Skutkiem naruszenia przez J. A. (1) zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym było spowodowanie wypadku, w wyniku którego pasażerowie jej pojazdu – T. C. i M. K. doznali obrażeń ciała na okres przekraczający 7 dni.

Sąd dokonując oceny całokształtu okoliczności sprawy wyprowadził jednakże wniosek, iż w niniejszej sprawie zachodzą wszystkie przesłanki określone w art.66 kk, pozwalające na zastosowanie wobec J. A. (1) dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Zgodnie z brzmieniem art. 66 § 1 i 2 kk instytucja warunkowego umorzenia postępowania może zostać zastosowana wobec tego sprawcy, którego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Natomiast warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Odnosząc się do wyszczególnionych w przepisie art. 66 kk przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania – w odniesieniu do oskarżonej J. A. (1) – najpierw wskazać należy, iż jest ona osobą niekaraną. Ponadto jak zostało to już powyżej szczegółowo omówione okoliczności zarzuconego jej czynu, a w konsekwencji przypisanego – nie budzą żadnych wątpliwości. Natomiast, zdaniem Sądu, zarówno wina J. A. (1) jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu nie są znaczne.

Mając na uwadze ocenę w zakresie stopnia zawinienia oskarżonego – Sąd w tym względzie brał pod uwagę dojrzałość sprawcy, jego poczytalność, zdolność do rozpoznania bezprawności zachowania. Niewątpliwie oskarżona J. A. (1) jako osoba dorosła i w pełni poczytalna zdawała sobie sprawę jakie ciążą na niej obowiązki – jako kierowcy. Odwracając jednakże na chwilę swoją uwagę od obserwowania drogi – nieumyślnie naruszyła zasady obowiązujące w ruchu drogowym, w konsekwencji doprowadzając do zaistnienia wypadku drogowego. Nie ulega wątpliwości, iż nieumyślność jej zachowania rzutuje na poziom jej zawinienia, który zdaniem Sądu nie jest znaczny.

Natomiast – zgodnie z art. 115 § 2 kk - przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd brał pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W tej kwestii wskazać przede wszystkim należy, iż występki, który został przypisany J. A. (1) - to jest spowodowanie wypadku drogowego - ze swej natury może zostać popełniony przez każdego uczestnika ruchu drogowego, albowiem przy powszechności w wyborze tego rodzaju środka komunikacji oraz coraz większej liczbie poruszających się po drogach samochodów sytuacje takie, niewątpliwie zdarzają się coraz częściej. W istocie skutek przedmiotowego wypadku obrażeń ciała doznała córka J. A. (1) jak i drugi pasażer samochodu O. (...) T. C.. Obrażenia te stanowiły utrudnienia w codziennym życiu i spowodowały dolegliwość na okres – u pokrzywdzonej od około 2 – 3 tygodni, natomiast u pokrzywdzonego T. C. na okres około 3-4 miesięcy. Nie zapominając o tym fakcie zauważyć należy, iż J. A. (1) krytycznie oceniła swoje zachowanie. Nie chciała spowodować wypadku, w którym ucierpiała tak jej córka jak i jej chłopak. Bez wątpienia już sam ten fakt wywoła u oskarżonej oczekiwaną przez ustawodawcę krytyczną ocenę swojego zachowania i będzie nauczką na przyszłość. Ponadto zauważyć należy, iż dla J. A. (1) przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny – jak bowiem sama podkreśla zawsze stara się ostrożnie jeździć. Nie jawi się ona zatem jako kierowca niebezpieczny – wobec którego wyłącznie wymierzenie kary przewidzianej przez ustawodawcę w przepisie art. 177 § kk – stanowiłoby przekonanie, iż w przyszłości taki kierowca nie naruszy już przepisów ruchu drogowego. Prezentowaną zatem w toku postępowania postawę J. A. (1) ocenić należy pozytywnie, a ponadto w połączeniu z dotychczasowym ustabilizowanym sposobem życia jaki prowadzi oraz faktem, iż jest ona osobą dotychczas nie karaną – okoliczności te wskazują na ich prognostyczny charakter, prowadzący do przekonania, iż mimo warunkowego umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Instytucja warunkowego umorzenia postępowania jest zaliczana do środków związanych z poddaniem sprawcy próbie (por. tytuł rozdziału VIII Kodeksu karnego). Ten środek orzekany jest na okres próby, w trakcie której sprawdzana jest trafność prognozy kryminologicznej, będącej jedną z przesłanek tego rodzaju orzeczenia. Zgodnie z treścią art. 67 § 1 k.k., okres próby ustalony przez sąd w wyroku nie może być krótszy od roku ani też dłuższy od trzech lat i biegnie od chwili uprawomocnienia się wyroku /por. wyrok SN z dnia 16.02.2015r., V KK 377/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/5/4/.

Mając zatem na uwadze, iż obowiązkiem sądu orzekającego jest umieszczenie w wyroku precyzyjnego rozstrzygnięcia co do czasu trwania tego okresu, Sąd uznał, iż w odniesieniu do oskarżonej J. A. (1) wystarczające będzie ustalenie rocznego okresu próby. W ocenie Sądu taki okres próby pozwoli na ewentualną weryfikację ustaleń w zakresie dodatniej prognozy przyjętej wobec J. A. (1). Podkreślić jednocześnie należy, iż w razie braku pozytywnego przebiegu okresu próby i naruszania porządku prawnego – warunkowo umorzone postępowanie może zostać podjęte.

W punkcie II wyroku, w związku z warunkowym umorzeniem postępowania, i koniecznością utrwalenia prawidłowej postawy na przyszłość J. A. (1) Sąd na mocy art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżoną do zapłaty świadczenia pieniężnego w wysokości 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie art. 627 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 roku, nr 49, poz. 223 ze zm./ zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 60 zł /sześćdziesiąt/ złotych.

Na marginesie wskazać jeszcze należy, iż żadne z pokrzywdzonych w toku postępowania nie zgłaszało żadnych roszczeń wobec oskarżonej, jak również nie kwestionowało treści wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, który do Sądu skierował Prokurator. Sąd w tej sytuacji nie widział potrzeby orzekania wobec oskarżonej obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Po pierwsze Sąd uwzględnił specyfikę niniejszej sprawy, gdzie w charakterze pokrzywdzonych występują córka oskarżonej i jej partner, a zatem osoby bliskie oskarżonej, z którymi związana jest emocjonalnie. Już zatem sam fakt odpowiedzialności za zdarzenie, w którym ucierpiałły osoby bliskie stanowił istotną dolegliwość dla oskarżonej, a jej postawa w toku postępowania wskazuje, że brak było podstaw do dalszego wychowawczego oddziaływania na oskarżoną. Po drugie art. 67 § 3 statuuje obowiązek naprawienia szkody, a o zadośćuczynieniu czy nawiązce Sąd orzeka, jak stanowi przepis „w miarę możliwości”. Ponadto zwrócić należy uwagę,

iż w dotychczasowym orzecznictwie ugruntowany jest pogląd o braku możliwości naprawienia szkody w sytuacji, gdy do jej pokrycia zobowiązany jest ubezpieczyciel, tak jak ma to miejsce w niniejszej sytuacji. Należy ponadto podkreślić, iż wątpliwości, jakie rodziła definicja pojęcia szkody na gruncie prawa karnego zostały definitywnie rozwiązane po noweli kodeksu karnego z dnia 05.11.2009 r., na mocy której w art. 46 § 1 kk dodano zwrot, że w razie skazania za przestępstwo sąd może, a na wniosek musi, orzec również zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. A zatem w tej sytuacji za szkodę należy uznać uszczerbek na dobrach materialnych, zaś krzywda dotyczy dóbr osobistych, stanowiąc uszczerbek w dobrach i interesach o wartości niemajątkowej, nie dający się wyrazić w pieniądzu, a środki pieniężne orzekane w ramach zadośćuczynienia mają za zdanie w miarę możliwości rekompensować wyrządzoną szkodę niemajątkową.